

# Kurier Marecki

Gazeta Wspólnoty Samorządowej

## Stu przedszkolaków bez swojego miejsca

W ostatnim numerze Kuriera pisaliśmy o zmianach w mareckiej edukacji. Rekrutacja do przedszkoli pokazała, że proces ten musi jeszcze przyspieszyć.



Urszula Paszkiewicz

W Markach trwa intensywny wzrost budownictwa mieszkalnego, dlatego też przybywa markowian. Kłopoty lokalowe w podstawówkach oznaczały, że budowa nowego publicznego przedszkola z prawdziwego zdarzenia zeszła na dalszy plan. Tym bardziej, że szeroka oferta i baza lokalowa placówek niepublicznych do tej pory wystarczały aby zaspokoić potrzeby miasta. Nic bardziej mylnego. Na początku czerwca zakończyła się rekrutacja do przedszkoli publicznych (lub też oddziałów publicznych w placówkach nie prowadzonych przez miasto). Niestety ponad setka dzieci została bez miejsca w przedszkolu.

Zgodnie z przepisami, które w pełni wejdą w życie we wrześniu tego roku, miasto musi zapewnić miejsce w przedszkolu każdemu dziecku w wieku od 3 do 6 lat, którego rodzice taką wolę wyrażą. Dla samorządów ozna-



cza to konieczność szybkiej rozbudowy sieci placówek przedszkolnych. Zgodnie z przedstawionymi radnym założeniami jak i możliwościami terenowymi miasto rozbuduje przedszkole miejskie

przy ul. Dużej. Odbędzie się to w systemie modułowym, co znacznie przyspieszy inwestycję. Już teraz wiadomo, że nie uda się oddać inwestycji przed 1 września. Przedstawiciele miasta mówią o dwóch

miesiącach poślizgu, ale nieoficjalnie można się obawiać, że rozbudowa nie skończy się przed końcem roku.

Gdzie w takim razie podzieją się przedszkolaki dla których zabrakło miejsc

w rekrutacji? Miasto szuka rozwiązania zastępczego. Najprawdopodobniej na kilka miesięcy przedszkolaki trafią do wydzielonych na ten cel sal lekcyjnych w szkołach podstawowych. Rodzice nie są jednak zadowoleni z takiego rozwiązania. *Nasze dzieci, czasem nawet 3-letnie, będą de facto chodziły do szkoły razem z nastolatkami* – komentuje z troską mama na internetowym forum. *Miasto od dawna wiedziało ile dzieci mieszka w Markach, ile miejsc ma w przedszkolach oraz że od września 2017r. musi zapewnić miejsce wszystkim przedszkolakom. To nie wiedza tajemna. Ustawa ma już kilka lat* – dodaje tata dwójki przedszkolaków. Rekrutacja uzupełniająca już w sierpniu. Jedno jest pewne – dla rodziców wielu najmłodszych przedszkolaków, tegoroczne wakacje nie będą spokojne.

## Były przewodniczący oskarżony

Jak podała gazeta Fakt w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Pragi Północ trwa proces, w którym Marcin P., były przewodniczący Rady Miasta Marki został oskarżony o stręczycielstwo i fałszerstwo.

Marcin P. został wybrany do Rady Miasta z list Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego w listopadzie 2010 roku. Został przewodniczącym Rady Miasta Marki głosami radnych MSG oraz Prawa i Sprawiedliwości. Cztery lata później kandydował na stanowisko burmistrza miasta z własnego komitetu. Obecnie związany jest z PiS, pracuje jako asystent europośła Edwarda Czesaka. Zarzuty dotyczą nakłaniania do prostytucji oraz fałszowania podpisów na fakturach.

## Burmistrz z absolutorium

Na czerwcowej sesji Rada Miasta podjęła decyzję o udzieleniu absolutorium burmistrzowi Jackowi Orychowi z tytułu wykonania budżetu za rok 2016.

Po przedstawieniu sprawozdania i dyskusji Rada Miasta większością 19 głosów przy jednym wstrzymującym podjęła uchwałę o przyznaniu absolutorium. W 2016 roku dochody gminy zostały zrealizowane w 99,62%. Z wydatkami, było nieco gorzej – udało się wykonać w 93,09% planu. Najważniejszą ubiegłoroczną inwestycją to modernizacja ulicy Pomnikowej oraz ulic prostopadłych.



Absolutorium to roczna ocena prawidłowości działania organu, w wypadku naszego miasta burmistrza. Radni oceniają wykonanie założeń budżetowych w tym

zrealizowanych inwestycji, analizując przy tym czy nie doszło np. do przekroczenia dyscypliny finansów publicznych.



## Goście z Anglii w Markach

W dniach 9-11 czerwca gościliśmy w Markach przedstawicieli miasta Bradford, którzy na co dzień wspomagają przedstawicieli Stowarzyszenia „Marki-Pustelnik-Struga” w pracy nad pogłębianiem wiedzy o rodzinie Briggsów, a także gromadzenia wiedzy o Polkach, którzy po II wojnie światowej osiedlili się w okolicach Manchesteru.

Agnieszka Szafrąńska

Swoją obecnością zaszczytili nas min.: dr Sarah Dietz (wraz córką Rose), która jest autorką pracy doktorskiej na temat rodziny Briggsów, i która niejednokrotnie przyczyniła się do tego, że wiedza jaką posiadamy o tej rodzinie, a także o jej wkładzie w rozwój naszego miasta staje się coraz bogatsza. Sarah Dietz na uroczystej Radzie Miasta Marki, została odznaczona medalem i otrzymała tytuł *Zasłużony dla miasta Marki*, co jednoznacznie podkreśla Jej zasługi w tej dziedzinie. Swoją obecnością zaszczytili nas także Maggie Smith wraz z mężem. Zaangażowanie i pomoc Pani Maggie, w nawiązaniu kontaktów przez członków Stowarzyszenia z władzami miasta Bradford jest nieoceniona, tak jak jej wkład w dokumentowanie losów i dziejów Polaków, którzy wraz z armią gen. Andersa przybyli do Anglii i tam, z różnych względów, postanowili osiedlić się już na stałe.

W trakcie trzydniowych spotkań padło wiele pomysłów i obietnic dalszej, wspólnej współpracy na różnych płaszczyznach, nie tylko tych historycznych. Goście mieli okazję przekonać się także o polskiej gościnności podczas wspólnych spotkań w domach swoich przyjaciół ze Stowarzyszenia „Marki-Pustelnik-Struga”.



## II Międzynarodowy Motocyklowy Rajd Warszawa – Monte Cassino

Tak jak w zeszłym, tak i w tym roku II Międzynarodowy Motocyklowy Rajd Warszawa – Monte Cassino wyruszył 12 maja z przed Pomnika Monte Cassino w Ogrodzie Krasińskich w Warszawie.

Blisko 30 motocyklistów odwiedziło i upamiętniło ważne dla historii naszego kraju miejsca walk i męczeństwa Polaków.

Tomasz Paciorek



Tegoroczny rajd trwał 14 dni. Motocykliści pokonali blisko 7 000 km. Odwiedzili 7 państw. *„Uczestnictwo w rajdzie to nie tylko jazda motocyklem, to przede wszystkim oddanie hołdu poległym w walkach naszym żołnierzom, krzewienie wśród młodzieży nowoczesnego patriotyzmu oraz pomoc najbardziej potrzebującym Polakom na Kresach”* – mówi komandor Rajdu Dariusz Chmielewski.

W tym roku rajd zakończył się we Lwowie, gdzie przekazano naszym Rodakom dary zebrane przez mieszkańców Marek, Dąbrówki oraz firmę PGNiG Termika – za co z całego serca dziękujemy. *„Rola Rajdu Monte Cassino jest również organizowanie systematycznej pomocy najbardziej potrzebującym. W najbliższym czasie licząc na wsparcie naszych*

*mieszkańców Stowarzyszenie „MARKI-PUSTELNIK-STRUGA” ogłosi kolejną zbiórkę rozszerzoną o pomoc dzieciom na Kresach”* – dodaje komandor Radu, Dariusz Chmielewski.

Zapraszam Państwa serdecznie do udziału w zbiórce oraz odwiedzenia strony [www.rajdmontecassino.pl](http://www.rajdmontecassino.pl), gdzie uzyskacie Państwo więcej szczegółów na ten temat.



## Stroje łowickie ponownie w uroczystych procesjach

Dzięki inicjatywie Stowarzyszenia „Marki-Pustelnik-Struga” zapomniane stroje łowickie z szafy św. Izydora znowu uświetniają procesje.

Bogusława Sieroszevska



Po raz pierwszy, od ponad dwudziestu lat, wełniane „pasiki”, niegdyś chluba całego Mazowsza, pojawiły się o brzasku poranka Wielkiej Nocy, 16 kwietnia br., na procesji rezurekcyjnej. Dzień wcześniej, w Wielką Sobotę przy Grobie Pańskim również pojawiła się warta „łowiczaniek”. Następnie 13 maja, z okazji 100-lecia objawień fatimskich, kiedy to procesja z relikwiami (drugiego stopnia) św. Franciszka i św. Hiacynty przeszła ulicami Marek. Ostatnie pojawienie się łowiczaniek miało miejsce

15 czerwca br., na procesji eucharystycznej Bożego Ciała, która tradycyjnie przeszła ulicami miasta Marki.

Kilka tygodni przed Wielkanocą, Stowarzyszenie „Marki-Pustelnik-Struga” zainteresowało się sześcioma strojami ludowymi zamkniętymi od ponad dwudziestu lat w kościelnej szafie u św. Izydora, w sklepiku z dewocjonaliami. Po oddaniu strojów do pralni chemicznej, porządnym wywietrzeniu oraz niezbędnych poprawkach krawieckich, w porozumieniu z księdzem proboszczem

Kazimierzem Sztajerwaldem, członkinie Stowarzyszenia: Agnieszka Szafrąńska, Anna Mielczarek, Anna Grochowska, Teresa Paciorek, Bogusława Sieroszevska, podjęły decyzję, aby przebrać się w dawno zapomniane stroje i jak za dawnych lat, „na chwałę Pana”, brać udział w kościelnych procesjach. Aby umożliwić udział „łowickiej asyście” w procesji, historyczne, liczące prawie sto lat, chorągwie św. Stanisława i św. Izydora, zostały na nowo zaopatrzone w szarfy, tym razem biało-czerwone.





# Bez metropolii...



...przynajmniej na razie. Projekt ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy autorstwa Prawa i Sprawiedliwości miał powołać do życia warszawską metropolię, złożoną ze stolicy i 32 okolicznych gmin. Kształt i sposób prac nad dokumentem wzbudził ogromne kontrowersje i posłowie musieli się z tego pomysłu wycofać.

Zenon Skibiński



Parlamentarzyści zapowiedzieli jednak, że dyskusja o metropolii warszawskiej powinna trwać, a jej zwieńczeniem miałyby być projekt rządowy. To rozwiązanie, o które apelowali podwarszawscy samorządowcy. Pierwotnie projekt zgłosiła grupa posłów PiS. Roilo się w nim od błędów i zapisów, które wzbudzały niepokój mieszkańców. Media wskazywały też na wyraźny polityczny kontekst projektu – w powiększonej Warszawie rosły szansę kandydata PiS na prezydenta stolicy. Największe kontrowersje wzbudził jednak brak wcześniejszych konsultacji projektu, przez co mieszkańcy odczuli proponowane zmiany jako wprowadzane siłą.

Podwarszawscy samorządowcy zjednoczyli się w sprzeciwie wobec projektu

organizując sesje gminnych rad poświęcone metropolii, akcje informacyjne czy tworząc krytyczne stanowiska dla projektu. Gwoździem do trumny dla ustawy było referendum przeprowadzone w Legionowie. Blisko 95% mieszkańców opowiedziało się przeciwko zaproponowanym przez PiS zmianom. I chociaż głosowanie nie miało żadnej mocy prawnej uświadomiło rządzącej ekipie skalę społecznego niezadowolenia. Kolejne gminy zapowiadały organizację referendów, co oznaczałoby kolejne czerwone kartki od wyborców dla Prawa i Sprawiedliwości. W końcu na koniec kwietnia poseł Jacek Sasin, który firmował projekt poinformował o jego wycofaniu. Społeczna presja i zjednoczenie samorządowców przeciw pomysłowi PiS-u odniosły pożądany skutek.

Nie zamyka to jednak tematu metropolii. W końcu aglomeracja warszawska, jako zjawisko jest faktem. Tak jak prawo ciężenia. Jako mieszkańcy Marek żyjemy w symbiozie ze stolicą i od tego nie odejdziemy. Brak jest jednak formalnego umocowania tego związku, a wieloma sprawami – np. komunikacją zbiorową – łatwiej byłoby zarządzać z poziomu metropolii. O to od wielu lat upominają się sami samorządowcy. Dobrze skonstruowana ustawa o metropolii pozwoli na rozwój całego regionu. Musi jednak ona spełniać kilka fundamentalnych kryteriów: zostać wypracowana przez rząd (to zapewni merytoryczny poziom, odpowiednie analizy i konsultacje ze społeczeństwem), a proces jej wdrażania rozplanowany na lata, a nie tylko w kontekście najbliższych wyborów.

## „Bercik” wystartuje 29 lipca

4 lipca rozpoczęły się zapisy do 11. edycji Memoriału Bercika – wyścigu MTB o puchar Burmistrza Miasta Marki.

Paweł Adamczyk



Impreza co roku przyciąga wielu fanów dwóch kółek, zarówno amatorów jak i bardziej zaawansowanych zawodników. Wyścig odbędzie się w tym roku 29 lipca. Start i met wyścigu zlokalizowane zostaną przy SP nr 4 na ul. Dużej. Organizatorzy przewidzieli atrakcje dla kolarzy w każdym wieku: najmłodsi będą mogli wystartować na dystansie 300 lub 3500 m, starsi zmierzają się w konkurencjach Standard (17 km) lub Sport (trzy 17 km pętla). Zapisy potrwać do 27 lipca. Szczegóły dostępne są na stronie [www.bercik.netweb.pl](http://www.bercik.netweb.pl)



## Eksperyment rozpoczęty

W drugiej połowie czerwca rozpoczął się remont 10 dróg gruntowych. Remont chociaż nie zakłada położenia asfaltu ma znacznie poprawić komfort korzystania z dróg.

Marek Szczepanowski



Do modernizacji wykorzystane zostaną chemiczne stabilizatory. Przedtem grunt zostanie wzniesiony na głębokość 30 cm, wyrównany, wyprofilowany i wywalcowany. To nowatorska technika, która powinna pozwolić na utrzymanie równej nawierzchni przez długi czas. Do remontu wskazano następujące ulice: Skowronki, Batalionów Chłopskich, Długa, Hallera, Jasińskiego, Pałacowa, Rocha Kowalskiego, Rzędziana, Żeromskiego i Skorupki. Modernizacja zakończona ma zostać do 15 lipca.

## Graniczna do remontu

Jeszcze kilka lat temu peryferie miasta, dziś miejsce zamieszkania coraz większej liczby markowian i droga łącząca mniejsze ulice z aleją Piłsudskiego. Miasto rozpoczęło projektowanie ulicy Granicznej. 23 maja, podczas konsultacji swoje zdanie o dokumentacji projektowej wyrazili właściciele posesji zlokalizowanych przy tej drodze.

Mikołaj Szczepanowski



Obecnie trwają prace projektowe. Wykonanie inwestycji rozplanowane zostało na dwa etapy (od al. Piłsudskiego do ul. Modrzewiowej i drugi etap do ulicy Spacerowej). Wstępne założenia to budowa chodnika po obu stronach ulicy, ścieżka rowerowa oraz w miarę możliwości zatok parkingowych. Mieszkańcy jeszcze w maju wystosowali do urzędników pismo. Przede wszystkim podkreślają, że popierają rozpoczęcie prac nad modernizacją drogi. Obawy jakie mają dotyczą braku miejsc parkingowych. Najszerszy chodnik niewiele pomoże jeśli będzie zastawiony samochodami. W drugiej części ulicy dominuje zabudowa segmentowa, z wąskimi działkami. Powstają też obiekty usługowe i handlowe. Mieszkańcy i klienci dotąd radzili sobie parkując na niezagospodarowanych przestrzeniach. Gdy te znikną samochody z pewnością będą częściowo korzystać z chodników. Nie jest to rozwiązanie ani bezpieczne, ani komfortowe, tak dla pieszych jak i kierowców. Mieszkańcy w swoim piśmie sugerują budowę chodnika z jednej strony jezdni i ograniczenie pasów zieleni. Dzięki temu z drugiej strony będzie można rozplanować zatoki postojowe i wydzielić ścieżkę rowerową. To pozwoli kierowcom bezpiecznie parkować, nie utrudniając przy tym poruszania się innym osobom. Niestety mamy już lipiec, a mieszkańcy nie otrzymali odpowiedzi na swoje pismo.



## Pomnik 11 rozstrzelanych mieszkańców Zieleńca

10 czerwca 2017 r. ruszyła budowa pomnika „11 rozstrzelanych mieszkańców Zieleńca w Markach”. W budowę pomnika licznie zaangażowali się mieszkańcy tej części Marek.



Wojciech Jedliński trzymający „kamień węgielny” przyszłego pomnika.

Inicjatorem powstania obelisku jest Pan Ryszard Marian Sawicki, regionalista, pasjonat historii, autor wielu publikacji i książek o tematyce historycznej, aktywny członek Stowarzyszenia „MARKI-PUSTELNIK-STRUGA”.

Odstąpienie pomnika zaplanowano na dzień 2 sierpnia 2017 r. w 73. rocznicę rozstrzelania przez Niemców 11 mieszkańców Zieleńca. Pomnik stanie przy Placu Zgody w Markach.

Poniżej treść zapisów na „kamieniu węgielnym” wmurowanym do pomnika w dn. 11.06.2017 r.

MARKI DN. 11 CZERWCA A.D. 2017

*Celem niniejszego dokumentu jest przekazanie przyszłym pokoleniom pamięci o zbrodni dokonanej przez żołnierzy niemieckich na mieszkańcach Zieleńca w dniu 2 sierpnia 1944 r.*

*W dniu tym zastrzelono przypadkowo napotkanych 11 mężczyzn. Ażeby ocalić od zapomnienia ówczesne tragiczne zdarzenie, grupa osób postanowiła zbudować pomnik poświęcony ofiarom zbrodni zrodzonej w ideologii nazizmu niemieckiego.*

*Lista członków Komitetu Budowy Pomnika.*

*Przewodniczący Komitetu*

*1 – Marian Ryszard Sawicki, sprawy historyczne*

*2 – Zbigniew Paciorek, wykonanie dokumentacji*

*3 – inż. Tadeusz Pasternak, sprawy budowlane*

*4 – Wojciech Jedliński, kamieniarz*

*5 – Mieczysław Jaworski*

*Działalność komitet rozpoczął w końcu 2013 roku, uzyskując przychylną akceptację Pana Burmistrza Janusza Werczyńskiego oraz w roku 2016 Rady Miasta Marki z jej Przewodniczącym Panem Tomaszem Paciorkiem.*

*Pomnik wybudowano z zaangażowania i pracy społecznej członków komitetu, a przede wszystkim ze środków finansowych w kwocie 6 800 złotych przekazanych przez następnego Burmistrza miasta Marki Pana Jacka Orycha.*

*Szlifowany głaz kamienny o wadze 5 ton ofiarował Pan Zdzisław Jarnicki z Warszawy.*

## Dwa oblicza miłości do Wartburgów

Nie ma chyba mieszkańca Marek, który nie widział kolekcji Wartburgów zaparkowanej przy kamienicach i na ul. Barskiej. Rzadko kto przechodzi też koło nich obojętnie.

Mikołaj Szczepanowski



foto: facebook.com/GargamelMareckiCelebryta

Właścicielem pojazdu jest pan Bogdan, którego najczęściej można spotkać podróżującego wraz z matką. Markowianie najczęściej podchodzą do zabytkowych pojazdów jak i ich właścicieli z sympatią i zrozumieniem. Zarówno sam kierowca jak i jego wehikuły posiadają prowadzony przez fanów profil na portalu facebook: Gargamel – Marecki Celebryta. Blisko 9,5 tysiąca polubieni to imponująca liczba. Historia zamiłowania do niemieckiego dwusuwu sięga lat młodzieńczych pana Bogdana, ponieważ to jego ojciec zaszczepił w nim miłość do symbolu NRD (a obecnie też Marek). W swoją kolekcję pan Bogdan lokował nie tylko uczucia, ale też oszczędności. Obecnie posiada kilkanaście aut.

Trzeba jednak zauważyć, że jest też druga strona medalu. Nie wszystkie auta są na chodzie, stan części

z nich jest opłakany. Pojazdy stoją przy głównej trasie i co jakiś czas pojawiają się pytania czy jest to właściwa wizytówka miasta? Z punktu widzenia bezpieczeństwa odpowiedzi są proste. Póki samochody stoją prawidłowo zaparkowane (wzdłuż kamienic) to mogą to robić. Jeśli posiadają ważne badania techniczne – mogą jeździć. Najbardziej dyskusyjną kwestią jest ustawienie dwóch szeregów wartburgów na obecnie zamkniętej ulicy Barskiej. Stoją poprzykrywane plandekami i raczej trzeba przyznać krytykom – estetycznie to nie wygląda. Jedna z czytelniczek zwróciła nam uwagę, że zarówno samochody jak i słupki ustawione na wjeździe utrudniły w ostatnim czasie interwencje straży pożarnej. Obie te kwestie rozwiąże ... obwodnica Marek. Po jej otwarciu miasto chciałoby umożli-

wić przejazd ulicą Barską z ul. Piotra Skargi do al. Piłsudskiego. Wtedy znikną słupki, a wartburgi będą musiały być przeparkowane.

Niestety tak jak wiele osób kibicuje pasji Pana Bogdana, tak zdarzają się też zachowania absolutnie nieakceptowalne. „Marecki celebryta” przez ostatnie miesiące musiał mierzyć się z kradzieżami, wandalizmem, a nawet podpaleniami. Niezależnie jak oceniamy ustawienie kolekcji nrd-owskich pojazdów tuż przy al. Piłsudskiego, niszczenie i dewastowanie nie powinno mieć miejsca. Na szczęście za każdym razem z pomocą przychodzili internauci. Po ostatnim incydencie dzięki ich wsparciu udało się przenieść część kolekcji w bezpieczne miejsce.

## Najbrzydszy samochód świata

Film Grzegorza Szczepaniaka pt. „Najbrzydszy samochód świata” zdobył Złotego Lajkonika w konkursie polskim 57. Krakowskiego Festiwalu Filmowego.

Film przedstawia podróż 70-letniego Bogdana oraz jego 94-letniej matki Kazimiery w ponad pięćdziesięcioletnim wartburgu. Rodzina wyruszyła z podwarszawskich Marek do Niemiec by poznać historię matki Kazimiery. Obraz zdobył nagrodę dla najlepszego filmu dokumentalnego. W uzasadnieniu do werdyktu jury czytamy: „Za ukazanie wzruszających i pełnych ciepłego humoru relacji pomiędzy synem i matką w czułej podróży w najlepszym z pojazdów”. Na krakowskim festiwalu swoje kariery rozpoczęli m.in. Krzysztof Kieślowski, Wojciech Wiszniewski czy Marcel Łoziński. Swoje filmy prezentował na nim też laureat Oscara (za animację „Tango”) Zbigniew Rybczyński.



# Muzeum Bitwy Warszawskiej powstanie w Ossowie!

Ministerstwo Obrony Narodowej zaangażowało się w budowę Muzeum Bitwy Warszawskiej w Ossowie. Wiele lat wysiłków mieszkańców i samorządowców z powiatu wołomińskiego zostało docenionych.

Maciej Grabowski



W kwietniu opisywaliśmy debatę zorganizowaną przez Mazowiecką Wspólnotę Samorządową. W dyskusję zaangażowane zostały praktycznie wszystkie środowiska parlamentarne, samorządowcy, naukowcy i organizacje historyczne. *Ta debata jest po to, aby godnie uczcić setną rocznicę. Samorządowcy robili przez lata, co mogli, ale takie ogólnonarodowe upamiętnienie przekracza nasze możliwości. Zwracając się do postów, senatorów prosimy, liczymy na to, a nawet jako obywatele tej ziemi żądamy: Bądźcie razem i zróbcie coś wielkiego, żeby po stu*

*latach godnie upamiętnić tamto wielkie zwycięstwo z 1920 roku!* – mówił podczas debaty Adam Kopczyński, przewodniczący MWS. Głos zabrał wtedy również senator Jan Żaryn z Prawa i Sprawiedliwości, który wypowiedział się nawet o budowie dwóch ośrodków: w Radzyminie i Ossowie. Mogło to oznaczać rozmycie się sprawy, wsparcie dwóch ośrodków wydawało się niemożliwe. Ostatecznie senator Żaryn osobiście zaangażował się w te idee i wieloletnia praca mieszkańców wołomińskiej ziemi została doceniona. Jedną z najważniejszych bitew

świata, bohaterowie walczący za wolność naszą i całej Europy otrzymają w końcu godne miejsce pamięci. W czerwcu MON ogłosił przeznaczenie środków na Muzeum w Ossowie. Mówi się nawet o 100 milionach złotych, a instytucja miałaby być filią Muzeum Wojska Polskiego. Jak można wnioskować ze słów senatora, duże znaczenie miała właśnie marcowe debata, podczas której zjednoczenie wokół sprawy deklarowały wszystkie środowiska polityczne, samorządowe i naukowe.

## Obwodnica przejezdna już w sierpniu?

Po złych wiadomościach, które ukazały się w marcu, pojawił się promyk nadziei. Wicedyrektor warszawskiego oddziału GDDKiA poinformował, że zamawiający jak i wykonawcy robią wszystko by Obwodnicę Marek uczynić przejezdną jak najszybciej.

Paweł Adamczyk



Czerwcowe deklaracje wykonawców mówią o połowie sierpnia. Inwestor potwierdził, że ten termin jest realny, pod warunkiem, że pogoda nie pokrzyżuje planów budowlancom. Uzyskanie przejezdności nie oznacza zakończenia prac. Wykonawcy jeszcze co najmniej do jesieni będą prowadzili roboty wykończeniowe.



Reklama

**KAMPOL<sup>®</sup> S.J.**  
**PRODUCENT SZCZEK HAMULCOWYCH**  
[www.kampolsj.com](http://www.kampolsj.com)

**USŁUGI CIĘCIA LASEREM**

Zakład produkcyjny 07-202 Wyszów, Kamieńczyk, Pl. Sportowy 10  
 Tel. +48 29 74 117 19, Fax +48 29 74 117 24, e-mail: biuro@kampolsj.com

## Krok ku prawoskrętowi

Podczas majowej sesji radni wyrazili zgodę na odpłatne nabycie nieruchomości położonej przy ulicy Małachowskiego. Miasto zakupi działkę w celu wybudowania prawoskrętu w Al. Piłsudskiego.

Jacek Domaszczyński



Koszt zakupu działki od Spółdzielni SAM-81 to 65 tysięcy złotych (taką wycenę zaproponowała spółdzielnia). Burmistrz zapowiedział, że budowa dodatkowego pasa w ul. Małachowskiego powinna zostać zrealizowana po modernizacji al. Piłsudskiego. To oznacza, że będzie to możliwe nawet w przyszłym roku.

## Staszica, Kołłątaja i Równa do remontu, Piotra Skargi musi poczekać

Ruszyły prace związane z modernizacją ulic Staszica, Kołłątaja i Równej, na które z niecierpliwością czekali ich mieszkańcy. W cierpliwość muszą uzbroić się mieszkańcy ulicy Piotra Skargi.

Bogdan Choroś



Roboty na ulicach Staszica, Kołłątaja i Równej rozpoczęły się z opóźnieniem ponieważ miasto musiało wykonać dodatkowy projekt kanalizacji deszczowej. Obecnie trwa budowa instalacji odwadniającej, po czym rozłożona zostanie nawierzchnia asfaltowa, następnie wybudowane zostaną zjazdy i chodniki.

Mieszkańcy zwrócili się do mnie o interwencję w sprawie stanu ulicy Piotra Skargi. Jeszcze w marcu zwróciłem się do burmistrza o uwzględnienie w planie modernizacji tej drogi. Liczne doły, wyrwy a nawet wystające z nawierzchni druty zbrojeniowe utrudniają korzystanie z drogi zarówno pieszym, rowerzystom jak i kierowcom. Poruszanie się ulicą w takim stanie jest po prostu niebezpieczne. Jest to droga wąska, jednokierunkowa, ale gęsto zabudowana, a u jej wylotów są zlokalizowane sklepy i punkty usługowe, a nawet przedszkole.

W swojej odpowiedzi burmistrz zapewnił, że w najbliższym czasie uszkodzone płyty zostaną uzupełnione kostką brukową lub wymienione na nowe płyty JOMB. Ponadto wykruszenia w obrębie zaworów gazu zostaną zabrukowane. Niestety, ale z pisma burmistrza wynika, że docelowa modernizacja ul. Piotra Skargi będzie możliwa dopiero po zakończeniu prac związanych z budową ciągu ulic Sosnowa-Kościuszki. Planowany termin ich rozpoczęcia to III kwartał bieżącego roku. Nie sprecyzował przy tym dokładnie kiedy możemy liczyć na zajęcie się ul. Piotra Skargi.



## Tablica ku czci Briggsom

Główni fundatorzy mareckiej świątyni – kościoła parafii św. Izydora w Markach – Flora i John Briggs bardzo wydatnie przyczynili się do jej budowy, a potem wyposażenia. 11 czerwca 2017 r. odsłonięto tablicę upamiętniającą to wydarzenie.

Zbigniew Paciorek



Wymiar tej filantropii możemy z perspektywy przeszło 100 lat doceniać w aspekcie duchowym, społecznym, socjologicznym oraz materialnym – fizycznym.

Wymiar duchowy to kształtowanie postaw norm i zasad postępowania wśród lokalnej społeczności w oparciu o dekalog i nauki rzymskokatolickiego kościoła. To pielęgnowanie mowy ojczystej, zachowywanie rodzimej tradycji i kultury. To wreszcie poszanowanie dla wykonywanej pracy i samego pracodawcy.

Wymiar materialny to niżej przedstawiona lista ofiar i zakupów poczyniona przez małżeństwo Johna i Florę Briggs dla mareckiej świątyni.

- 5 tys. rubli srebrnych z przeznaczeniem na budowę kościoła. Oprócz tej ofiary właściciele mareckiej fabryki John i Ernest Alfred Briggsowie darowali na budowę nowej świątyni 15 tys. srebrnych rubli. [Przegląd Katolicki z 1899 r. s. 281]. W tym czasie przeciętne, tygodniowe wynagrodzenie w fabryce przedzalniczej Briggsów wynosiło ok. 4-6 rubli dla mężczyzny i 2-4 ruble dla kobiet.
- Sfinansowanie budowy kościelnej wieży (brak wymienionych kosztów) [Kurier Poranny z 10 grudnia 1899 r.]
- Drzwi dębowe, wejściowe z tamborem (źródło nie wymienia kosztów) [Kurier Poranny z 10 grudnia 1899 r.]
- Bliżej nieokreślona ofiara z przeznaczeniem na odlanie i zainstalowanie na wieży kościoła 2 dzwonów. [Kurier Poranny z 10 grudnia 1899 r.]
- Całkowicie sfinansowanie oprawy i oszklenia okrągłych okien w kościele.
- Zakup kryształowych 2 lub trzech zyrandoli, z których zachował się jeden zwieszony w prawej nawie kościoła.
- Zakup fisharmonii.
- Najprawdopodobniej posadzka naszej świątyni to również darowizna Briggsów.



Obchodzony jubileusz 100 lecia najstarszej mareckiej placówki parafialnej jest dobrą okazją by rodzinę Briggsów i Jej wkład w budowę i wyposażenie naszej świątyni uhonorować pamiątkową tablicą. Rodziny Briggsów oraz Whitheadów bardzo pozytywnie przyczyniły się do rozwoju Marek zarówno w aspekcie cywilizacyjno-przemysłowym jak i kulturowym. Te dwa angielskie rody pozostają we wdzięcznej pamięci Markowian.

## Dzień dziecka z wędkarzami

Wędkarski Dzień Dziecka ma już kilkunastoletnią historię. Rodzinny piknik połączony z zawodami splotkowymi cieszy się dużą popularnością. W tegorocznej rywalizacji wzięło udział kilkudziesięciu adeptów wędkarstwa, jednak to nie współzawodnictwo było tego dnia najważniejsze.

Mikołaj Szczepanowski



Impreza organizowana przez mareckie koło Polskiego Związku Wędkarskiego to przede wszystkim wspaniała okazja do rodzinnego spędzenia niedzieli. Od kilku lat zawody rozgrywane są nad Kanalem Zegrzyńskim. Wędkarzom zawsze udaje się też zamówić dobrą pogodę i oczywiście liczne atrakcje dla dzieci i młodzieży.

W tym roku festyn odbył się w ostatni weekend maja. Zawodnicy rozpoczęli swój dzień z samego rana, rozstawiając swój sprzęt na wyznaczonych stanowiskach. Czasem korzystali przy tym z pomocy rodziców, ci jednak głównie skupili się na kibicowaniu. W cieniu drzew, na kocyku lub leżaku mogli obserwować jak ich la-torości stawia swoje pierwsze



kroki w wędkarstwie. Zawody rozegrane zostały w dwóch kategoriach: do lat 10 i do lat 14.

Prawdziwa zabawa zaczęła się jednak dopiero po sędziowskim wystrzale i zważeniu zdobyczy wszystkim

zawodnikom. Zanim podsumowano wyniki i ogłoszono zwycięzców młodzi wędkarze mogli skorzystać z licznych atrakcji: dmuchanego zamku, strzelnicy albo obejrzeć wóz strażacki czy przejechać się na koniku. Oczywiście członkowie PZW nr 14 zadbałi też o regenerację – na strudzonych zawodników i ich opiekunów czekał grill.

Wyniki rywalizacji ogłosił Wojciech Szubierajski, wiceprezes mazowieckiego okręgu PZW. Każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy medal, najlepsi pucharki oraz nagrody. Po krótkiej ceremonii młodzi wędkarze wrócili do zabawy. Kolejny wędkarski dzień dziecka już za rok!



### Wyniki do lat 14

1. Chajęcki Kacper
2. Zawiślak Piotr
3. Piątkowski Mateusz

### Wyniki do lat 10

1. Sobolewska Maja
2. Szymborski Rafał
3. Szulczewski Sebastian

## CIS nagrodzony

Centrum Integracji Społecznej w Markach otrzymało tytuł Mazowieckiej Marki Ekonomii Społecznej. CIS prowadzony jest przez Fundację Otwarte Serce.

Urszula Paszkiewicz

Mazowiecka Marka Ekonomii Społecznej (w skrócie MMES) to wyraz dbałości o stałe umocnienie rangi i wizerunku podmiotów ekonomii społecznej jako symbolu usług i produktów o najwyższej jakości, wykonanych w połączeniu z wyjątkową dbałością o wykorzystanie potencjału społecznego. Mazowiecka Marka to wartość wypracowana na rzecz lokalnej społeczności.

O wyróżnienie MMES starało się blisko 30 podmiotów w tym m.in. spółdzielnie socjalne, warsztaty terapii zajęciowej, centra integracji



społecznej. 22 czerwca przy Urzędzie Miasta, prezes Fundacji Otwarte Serce siostra Urszula Głowacka oraz zastępca

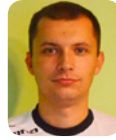
burmistrza Zbigniewa Zalasa posadzili platana – symbol Mazowieckiej Marki Ekonomii Społecznej.



## Marcovia bez awansu

Mimo zajmowania pierwszej pozycji na półmetku rozgrywek ligi okręgowej Marcovia Marki nie awansowała ostatecznie do IV ligi. Bardzo słaba runda wiosenna w wykonaniu podopiecznych Konrada Kucharczyka sprawiła, że nasz zespół ukończył sezon na trzecim miejscu w tabeli.

Marcin Boczoń



Marcovia II Marki podczas zakończenia sezonu

Po niezwykle udanej jesieni nikt nie wyobrażał sobie żeby naszej drużynie mogło zabraknąć wśród czwartoligowców. Niestety rzeczywistość okazała się bardzo brutalna i Marcovia spędzi kolejny piłkarski rok w lidze okręgowej. W zdecydowanie lepszych nastrojach znajdują się zawodnicy Michała

Ogórka. Prowadzone przez niego rezerwy Marcovii zajmując drugą pozycję w tabeli awansowały do „A” klasy. W nadchodzącym sezonie nasz drugi zespół będzie rywalizował m.in. z pierwszymi drużynami Mazura Radzymin i Wichru Kobylka. Derby pojedynki już teraz zapowiadają się bardzo ciekawie.

Obecnie zawodnicy Marcovii przebywają na urloпах. Pierwsza drużyna powróci do zajęć 13 lipca. Inauguracyjny trening odbędzie się na stadionie przy ul. Wspólnej 12 o godz. 19:00. Nasze rezerwy przygotowania do rundy jesiennej rozpoczną najprawdopodobniej pod koniec lipca

## Zawody w siłowaniu na rękę

27 maja br. odbyły się III zawody w siłowaniu się na rękę „MARKI ARMWRESTLING CUP 2017” zorganizowane przez Stowarzyszenie Marki-Pustelnik-Struga. W tym roku do Marek przyjechało blisko 60 siłaczy.

Dariusz Chmielewski



Z powodu trwającego remontu mareckiej „jedynki” w tym roku zawody w siłowaniu odbyły się wyjątkowo na terenie Szkoły Podstawowej nr 2 w Markach przy ul. Szkolnej 9. Tak jak we wcześniejszych edycjach tak i w tym roku udział w zmaganiach wzięło blisko 60 uczestników i uczestniczek z kraju i zagranicy. Warto zaznaczyć, że cel jaki został wyznaczony, a więc promowanie zdrowego stylu życia poprzez sport oraz wyłanianie nowych talentów został w pełni zrealizowany. W tym roku na „wojowników” czekały jak zawsze wspaniałe nagrody, puchary, medale, plecaki - ufundowane przez Starostwo Powiatu Wołomińskiego oraz marecka firmę



Anex-Bud. Warto również zaznaczyć, iż na zakończenie zawodów miało miejsce niecodzienne wydarzenie. Otóż, jeden z zawodników – Konrad – poprosił na scenę Magdalenę swoją dziewczynę i ... oświadczył się jej

przed zebraną publicznością. Rozległy się gromkie brawa.

Życząc przyszłej młodej parze wszystkiego najlepszego, a zawodnikom samych sukcesów zapraszam na przyszłoroczne IV zawody MARKI ARMWRESTLING CUP.

## Pobiegły Nocne Marki

Czwarta edycja biegu Nocny Marek za nami. 24 czerwca na starcie głównego dystansu – 10 kilometrów stanęło blisko 400 biegaczy.

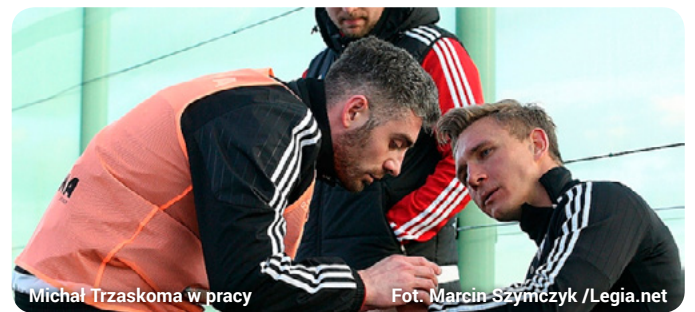
opr. red.

Najszybszy okazał się Artur Wiśniewski z czasem 35:28. Jako drugi, kilkanaście sekund później na mecie zameldował się mieszkaniec Marek, Sylwester Kuśmierz (35:43). Wśród pań zwyciężyła Anna Szyszka, reprezentująca Łomżę (38:21)

## Markowianin wśród Mistrzów!

Michał Trzaskoma, były wieloletni gracz Marcovii zimą dołączył do sztabu pierwszej drużyny Legii Warszawa. 29-latek z Marek został jednym z trzech fizjoterapeutów warszawskiego zespołu. W czerwcu razem z zawodnikami Legii mógł cieszyć się z wywalzonego Mistrzostwa Polski w Piłce Nożnej.

Mikołaj Szczepanowski



Michał Trzaskoma w pracy

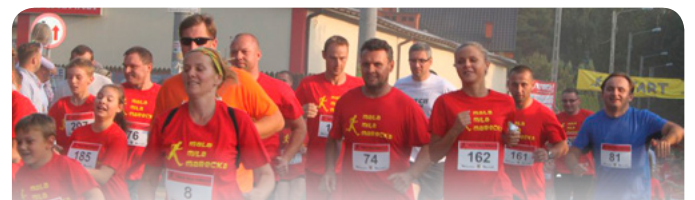
Fot. Marcin Szyczyk / Legia.net

Michał Trzaskoma zna piłkarską szatnię z gry w takich klubach jak Marcovia Marki czy Legionovia Legionowo. Równolegle do aktywnej gry doskonalił się w fizjoterapii. Ukończył studia na warszawskim AWF, a doświadczenie zdobywał w pracy w Legionovii, Carolina Medical Centre i innych placówkach. W ostatnich latach pomagał w rehabilitacji i powrocie na boisko wielu obecnym i byłym zawodnikom Marcovii. W czerwcu Michał pracował jako fizjoterapeuta podczas Młodzieżowych Mistrzostw Europy, rozgrywanych w Polsce.

## Mała Miła Marecka

Znamy już termin Małej Mili Mareckiej. W tym roku bieg wystartuje 10 września, tradycyjnie o godzinie 17.00.

opr. red.



Otrzymaliśmy już deklarację wsparcia ze strony Kazimierza Rakowskiego, starosty wołomińskiego oraz Jacka Orycha, burmistrza Marek za co bardzo dziękujemy – mówi Mikołaj Szczepanowski, jeden z organizatorów. Jak zapewnia wkrótce więcej informacji ukaże się na facebookowym profilu biegu.



# Zasłużeni dla Marek

Podczas uroczystej sesji Rady Miasta Marki, zorganizowanej z okazji jubileuszu 50-lecia nadania praw miejskich, radni nadali tytuł honorowego obywatela trzem osobom: Jerzemu Zyberty, por. Michałowi Babiuchowi oraz Leopoldowi Kielakowi.

Danuta Stefaniak



Rada Miasta zdecydowała także o uhonorowaniu tytułem „Zasłużony dla miasta Marki” Marii Przybysz-Piwko, Krystynie Klimeckiej, Mariannie Teodorowicz oraz Elżbiecie i Jarosławowi Suheckim. Ponadto Hali Sportowo-Widowiskowej przy ul. Dużej nadano imię Bożeny Markiewicz. Poniżej prezentujemy sylwetki tych wybitnych postaci.



## Jerzy Zyberty,

urodził się w 1933 roku w Markach. Syn żołnierza Armii Krajowej, poległego w czasie Powstania Warszawskiego, w 1948 roku wstąpił do podziemnej organizacji NOW. Rok później został aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa i osadzony w areszcie śledczym. Jak wróg Polski Ludowej powołany został do odbycia służby wojskowej w kopalni węgla kamiennego w Bytomiu. Po 1989 wstąpił do Związku Żołnierzy Armii Krajowej gdzie kolejno pełnił funkcję członka zarządu, skarbnika, wiceprzewodniczącego, a obecnie przewodniczącego oddziału Warszawa-Mazowsze.



## Por. Michał Babiuch, ps. Mały,

urodził się w październiku 1926 roku. W momencie wybuchu wojny, jako 13-latek podjął walkę z okupantem, początkowo w Związku Walki Zbrojnej, a następnie Armii Krajowej. Wspólnie z rodziną udzielał również pomocy Polakom z kresów wschodnich, uciekającym przed UPA oraz Armią Czerwoną. Po zakończeniu wojny był represjonowany przez władze komunistyczne.



## Leopold Kielak,

urodził się w kwietniu 1929 roku. Podczas II Wojny Światowej był wielokrotnie aresztowany, za każdym razem udawało mu się uciec. Po agresji III Rzeszy na ZSRR szmuglował polskie książki i podręczniki na tereny zajęte przez Armię Czerwoną. Od 1972 roku czynnie zaangażowany w działalność organizacji kombatanckich, od 2009 roku pełni funkcję prezesa mareckiego Koła Związku Kombatanatów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych.



## Bożena Markiewicz,

wybitna szczypiornistka, 241 meczy w kadrze Polski oraz 398 strzelonych bramek. Siedmiokrotnie uczestniczyła w Mistrzostwach Świata. W 1985 roku wywalczyła wicemistrzostwo kraju, a w 1995 roku zdobyła Puchar Polski. W latach 2000-2012 była nauczycielką wychowania fizycznego w ZS nr 1 w Markach, przyczyniła się również do powstania sekcji piłki ręcznej w Marcovii Marki. Zmarła po długiej walce z chorobą 12 stycznia 2014 roku.



## Krystyna Klimecka,

urodziła się w 1946 roku w Pustelniku. Studiowała animację społeczno-kulturalną na Wydziale Pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego. Od 1970 roku pracowała w placówkach kultury. W 1984 roku rozpoczęła tworzenia Miejskiego Ośrodka Kultury w Markach. MOK zaczął od jednego pomieszczenia, dyrektor remontując kolejne pomieszczenia stworzyła prężnie działający ośrodek kultury - żywą, opartą na wartościach placówkę z bogatą ofertą dla mieszkańców miasta. A sam budynek, w którym mieści się ośrodek w 1999 roku wpisany został do rejestru zabytków. Krystyna Klimecka za swoją działalność otrzymała tytuł „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, medal „Pro Patria” oraz medal „Pro Masovia”. Zmarła w lutym 2017 roku.



## Maria Przybysz-Piwko,

urodziła i wychowała się w Markach. W 1973 r. ukończyła studia magisterskie na Wydziale Filologii Polskiej UW, a w 1986 r. obroniła rozprawę doktorską. Zawodowo specjalizowała się w logopedii, jest autorką i współautorką wielu cenionych publikacji z tej dziedziny. Była wiceprezesem Towarzystwa Kultury Języka. Angażowała się zarówno w życie miasta jak i lokalnej wspólnoty parafialnej. Od 1998 r. kolejno przez pięć kadencji, aż do swojej śmierci była miejską radną. Przez 12 lat pełniła funkcję przewodniczącej Rady Miasta. Działała w parafialnym (jako prezes) oddziale Akcji Katolickiej oraz w zarządzie oddziału diecezjalnego. Współtworzyła wiele wspólnych inicjatyw kulturalnych i społecznych, w tym zainicjowała konkurs „Jestem uczniem Jana Pawła II”. Odeszła 16.10.2016 r. po kilkunastoletniej, heroicznej walce z ciężką chorobą. Wszyscy, którzy ją znali zapamiętują ją jako niezwykle ciepłą i kulturalną osobę, która poświęciła swoje życie innym, ofiarując im swój czas i umiejętności.

## Marianna Teodorowicz,

urodziła się w lutym 1939 roku. Po ukończeniu mareckiej SP nr 1 kontynuowała edukację w Warszawie. We wrześniu 1958 otrzymała stanowisko kierownika Biblioteki Osiedlowej w Markach. W momencie rozpoczęcia pracy biblioteka posiadała zaledwie 3 000 woluminów i mieściła się w pomieszczeniu o powierzchni 16m<sup>2</sup>. Po otrzymaniu praw miejskich przez Marki została kierownikiem Biblioteki Miejskiej w Markach z filiami w Pustelniku i Strudze. W czasie ponad czterech dekad pracy doprowadziła do modernizacji siedzib bibliotek, tworząc z nich nowoczesne, skomputeryzowane placówki z najnowszą literaturą.



## Jarosław Suhecki,

współzałożyciel i obecny prezes najstarszego uczniowskiego klubu sportowego w Markach – UKS Struga. Pod jego opieką klub stał się jednym z najważniejszych ośrodków warcabowych w Polsce. UKS jest zdobywcą 11 tytułów Drużynowych Mistrzów Polski, co czyni go najlepszym w kraju. Zawodnicy UKS Struga tylko w 2016 roku zdobyli pięćdziesiąt medali z Mistrzostw Polski. Z inicjatywy Jarosława Suheckiego w 2009 roku w Markach zorganizowane zostały Młodzieżowe Mistrzostwa Świata w warcabach klasycznych. Został odznaczony Brązową Odznaką Zasłużony Działacz Kultury, Złotą Odznaką za Zasługi dla sportu oraz tytułem Zasłużonego Działacza Kultury. W 2007 roku otrzymał medal KEN, a w 2012 medal Pro Masovia za wybitne zasługi i całokształt działalności na rzecz województwa mazowieckiego.



## Elżbieta Suhecka,

dplomowana nauczycielka muzyki, posiada wybitne osiągnięcia w kulturze i sporcie. Od wielu lat oprócz prowadzenia lekcji muzyki w ZS nr 2 opiekowała się szkolnym chórem. Z jej inicjatywy powstał Międzyszkolny Konkurs Kolęd i Pastoralek, a także konkurs „Cztery Pory Roku”. Współpracuje przy organizacji turniejów i zawodów z UKS Struga, społecznie od ponad 20 lat prowadząc sekcję warcabową w klubie. Przygotowywała młodzież do uroczystego koncertu z okazji 1050. rocznicy Chrztu Polski. Została odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi, Odznaką Zasłużony Działacz Kultury. Otrzymała również medal KEN i medal Pro Masovia

fot. Cennachwila.pl; PZPR.pl, marki.pl, archiwum redakcji